

WYDARZENIA PASCHALNE - CHRYSTOFANIE

PUSTY GRÓB JEZUSA

Żadna z Ewangelii nie zawiera opisu zmartwychwstania Jezusa. Wydaje się, że nikt z ludzi nie był bezpośrednio świadkiem tej sceny. Ewangelisti przekazali natomiast opis odnalezienia otwartego grobu, w którym znajdowały się porzucone szaty grzebalne. Duży nacisk położony został także na chrystofanie, w których Zmartwychwstały przekazuje uczniom ostatnie pouczenia. Poniżej zatrzymano się na Mateuszowym opisie pustego (lepiej: otwartego) grobu Jezusa (Mt 28,1-10), konfrontując go z jahwistycznym opowiadaniem o rajskim ogrodzie Eden i upadku człowieka (Rdz 2,4b-3,24).

1 Po upływie szabatu, o świcie pierwszego dnia tygodnia przyszła Maria Magdalena i druga Maria obejrzeć grób 2 A oto powstało wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim. 3 Postać jego jaśniała jak błyskawica, a szaty jego były białe jak śnieg. 4 Ze strachu przed nim zdrżeli strażnicy i stali się jakby umarli. 5 Anioł zaś przemówił do niewiast: «Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. 6 Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak powiedział. Chodźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał. 7 A idźcie szybko i powiedzcie Jego uczniom: Powstał z martwych i oto udaje się przed wami do Galilei. Tam Go ujrzycie. Oto, co wam powiedziałem». 8 Pośpiesznie więc oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i biegły oznajmić to Jego uczniom. 9 A oto Jezus stanął przed nimi i rzekł: «Witajcie!» One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. 10 A Jezus rzekł do nich: «Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech idą do Galilei, tam Mnie zobaczą».

1. W opowiadaniu Mateuszowym światło przyjmuje wymiar symbolu. Już w pierwszych trzech wierszach relacji o pustym grobie symbolika światła powraca trzykrotnie: najpierw ewangelista podaje wskazówkę czasową („o świcie pierwszego dnia tygodnia”; w.1), następnie odnosi się do wyglądu anioła („postać jego jaśniała jak błyskawica”; w.3a), by wreszcie scharakteryzować jego odzienie („szaty jego były białe jak śnieg”; w.3b). Światło jest pierwszym stworzonym przez Boga dziełem pierwszego dnia dzieła stwarzania (Rdz 1,3). Tradycja ta obecna jest także w Księdze Izajasza: „Ja tworzę światło i stwarzam ciemności, sprawiam pomyślność i stwarzam niedolę. Ja, Pan, czynię to wszystko” (Iz 45,7). Perspektywa prorocka idzie jeszcze dalej w Księdze Daniela, według której światłość przebywa u Boga: „On [Bóg] odsłania to, co niezgłębione i ukryte, i zna to, co spowite w ciemność, a światłość mieszka u Niego” (Dn 2,22). Motyw światła pojawia się w znaku ognia

w relacjach o wędrowce Izraelitów przez pustynię: „A Pan szedł przed nimi podczas dnia jako słup obłoku, aby ich prowadzić drogą, podczas nocy zaś jako słup ognia, aby im świecić, żeby mogli iść we dnie i w nocy” (Wj 13,21). Tradycja żydowska łączyła motyw jasności z ideą pojawienia się Mesjasza: „Nasi mistrzowie nauczali: W godzinie, w której Mesjasz-Król się objawi, przyjdzie i stanie na szczycie świątyni, i usłyszy Go Izrael, gdy powie: Ubodzy moi, oto nadszedł czas waszego odkupienia, a jeśli trudno wam w to uwierzyć, spójrzcie na moją światłość, która spływa na was”. W Nowym Testamencie treść zawarta w symbolu światłości znacznie się poszerza, zwłaszcza w ujęciu teologicznym Pawła i Jana. W prologu ewangelii Janowej Logos i światło ukazywane są paralelnie. Sam Jezus nazwany jest „Światłością”. Patrząc z perspektywy wyznania tego samego autora, „Bóg jest światłością” (1J 1,5), staje się jasne, że boskie światło odbija się w czynach, nauczaniu i całym dziele Jezusa.

Wydarzenia opisane przez Mateusza dokonują się „o świcie pierwszego dnia tygodnia”. Czasowe określenie, dotyczące nie tylko konkretnego dnia, ale jego wczesnej pory może być świadomym nawiązaniem do tekstów Starego Testamentu, według których moment przezwyćnięcia ciemności nocy przez światło wschodzącego słońca jawi się jako szczególnie stosowny czas na działanie Boże. Egipskie oddziały prześladowane uchodzących z Egiptu Izraelitów musiały ustąpić „o świcie”: „O świcie spojrzął Pan ze słupa ognia i ze słupa obłoku na wojsko egipskie i zmusił je do ucieczki” (Wj 14,24). Wczesnym rankiem zastępy Izraela przekonują się o zagładzie wojsk Sennacheryba: „Tejże samej nocy wyszedł Anioł Pański i pobił w obozie Asyryjczyków sto osiemdziesiąt pięć tysięcy ludzi. Rano, kiedy [Izraelici] wstali, oto ci wszyscy byli martwymi ciałami” (2Krl 19,35).

Świt dla autorów biblijnych jest nie tylko momentem, kiedy światłość zmagają się z ciemnością i zwycięża ją, ale także chwilą potężnych Bożych interwencji. Jak noc zostaje pokonana przez światło słońca, tak zło zostaje pokonane przez działanie Bożej łaski. Zmartwychwstanie Jezusa dokonuje się o świcie. Jako takie jest największym zwycięstwem Boga działającego w historii ludzkości. Pokonana zostaje śmierć, która jest konsekwencją grzechu.

2-3. Mateusza zauważa, że postać anioła, który objawił się niewiastom przy otwartym grobie Jezusa „jaśniała jak błyskawica”. Motyw błyskawicy w ujęciu symbolicznym znany jest ze Starego Testamentu. Dla ludów starożytnych świadek błyskawicy był świadkiem bezpośredniej ingerencji Boga na ziemi. Symbolizowała moc Bożą i niedostępność Istoty Najwyższej. Dlatego poszukujący Hiob nie potrafi znaleźć odpowiedzi na pytanie: „jak Bóg rozkazuje, jak świeci z chmur błyskawicą?” (Hi 37,15). Błyskawica może być wyrazem Bożej chwały i majestatu. W opisach teofanii błyskawica pełni funkcję symbolu nieprzystępnej świętości i wszechogarniającej chwały Jahwe. Wydaje się, że za opisami wszystkich teofanii należy widzieć, jako ich źródło, opis objawienia się Boga Mojżeszowi na Synaju. Pojawieniu się ognia towarzyszą tu grzmoty piorunów, błyskawice, trzęsienie ziemi i erupcje przypominające działalność wulkaniczną: „Wtedy cały lud, słysząc grzmoty i błyskawice oraz głos trąby i widząc górę dymiącą, przeląkł się i drżał, i stał z daleka” (Wj 20,18).

W kontekście Mateuszowej chrystofanii błyskawice mogą przedstawiać aniołów jako Bożych wysłanników. Są znakami działania Jahwe poprzez Jego wysłanników. Niebieskie zastępy w rydwanach ognia i aniołowie na tajemniczych koniach przedstawiani byli w otoczeniu błyskawic. W dniu paruzji Syn Człowieczy pojawi się w znaku błyskawicy, która świeci od jednego krańca widnokągu do drugiego. Według samego Mateusza, aniołowie jaśnieją jak błyskawica. Mateusz zaznacza również, że szaty anioła były białe jak śnieg. Biel w wielu miejscach biblijnych ma znaczenie symboliczne. W naturalny sposób oznacza czystość i nieskażenie. Odzienie z białego płótna jest ubiorem ludzi świętych; oznacza chwałę i zwycięstwo. Szaty Jezusa w scenie przemienienia stały się białe jak śnieg. Przemienienie było zapowiedzią chwały zmartwychwstania, dlatego właśnie w scenie odkrycia prawdy o zmartwychwstaniu motyw ten powraca.

4. Wiersz przedstawia rekcję strażników grobu Jezusa na widok anioła promieniejącego światłością. Strażnicy są przerażeni. Mateusz stwierdza, iż ich wygląd przypomina „martwych”. Wydaje się, że świadomie kontrastuje - z odcieniem ironii – stan Jezusa i strażników: to Jezus miał być martwy, oni zaś strzec mieli Jego grobu, tymczasem Jezus zmartwychwstał i żyje, oni zaś wyglądają na martwych.

5-10. W drugiej części opowiadania Mateusz przytacza słowa anioła i słowa samego Chrystusa; treść orędzia jest jednakowa w obu przypadkach. Ponieważ anioł na kartach Starego Testamentu przekazuje zawsze posłanie Jahwe, również i słowa Jezusa włączają się w krąg Bożego posłania. Po objawieniu się anioła „Marii Magdalenie i drugiej Marii”, kolejne wydarzenia przeżywane są pod znakiem „słowa” (28,5-10). Jest to słowo orędzia, które najpierw zostaje przedstawione przez anioła (28,5-7), a następnie przez samego Jezusa (28,9-10). Obydwie wypowiedzi są w swej treści niezwykle zgodne. Można wytyczyć linie paralelizmu terminologicznego:

ANIOŁ	JEZUS
„Wy się nie bójcie!”	„Nie bójcie się!”
„Idźcie szybko...”	„Idźcie...”
„powiedzcie Jego uczniom”	„oznajmijcie moim braciom”
„udaje się ... do Galilei”	„niech idą do Galilei”
„Tam Go ujrzycie”	„tam Mnie zobaczą”.

Słowa orędzia łączą w sobie tradycje Starego i Nowego Przymierza. Za czasów Starego Testamentu bóg często przemawiał do swego ludu przez aniołów; „w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1,1). Zestawienie słów anioła ze słowami Zmartwychwstałego nosi w sobie zamysł ukazania, że obietnice mesjańskie dawnych czasów spełniają się w Jezusie. W słowach anioła szczególnie interesujące – ze względu na związki z Rdz 2-3 – są dwa motywy: szukania (kobiety szukają Jezusa) i nakazu (Nakaz anioła i Jezusa by udać się do Galilei).

Orędzie

Zestawiając Mateuszowe opowiadanie z relacją Jahwisty o rajskim ogrodzie i upadku pierwszych ludzi, należy zwrócić uwagę na kilka wspólnych wątków. Należą do nich przede wszystkim: motyw ogrodu, szukania, aniołów i nakazu.

1. *Motyw ogrodu.* Aby właściwie odczytać Mateuszową relację o odnalezieniu pustego grobu Jezusa i spotkaniu z Nim samym, należy najpierw uświadomić sobie fakt, że grób ten znajdował się w ogrodzie. W literaturze starożytnego Bliskiego Wschodu pojawia się często symbolika ogrodu, której właściwe odczytanie może ułatwić lekturę biblijnego opisu Edenu. Budowanie lub kopanie grobów w ogrodach znane było w Egipcie za czasów Nowego Państwa. Potwierdzają to zarówno teksty, jak i nagrobne malowidła, z których wynika, że miłujący ogrody Egipcjanie pragnęli spoczywać po swej śmierci w cieniu drzew, które sami zasadzili. Żyjący u początków Nowego Państwa (1567-1085 przed Chr.) Anka przedstawiony został wraz ze swą żoną przed ogrodem z 28 rodzajami roślin. Przywiązanie Egipcjan do ogrodów, a jednocześnie zwyczaj grzebania w nich zmarłych poświadcza malowidło grobowe znane jako „Ogród Rechmire”, pochodzące z nekropolii tebańskiej, a znajdujące się obecnie w British Museum. Właściciel ogrodu, o którym mowa w tekście pochodzącym z czasów osiemnastej dynastii wyraża nadzieję, że po swej śmierci będzie mógł „przechadzać się poprzez ogród na zachodzie, odpoczywać pod jego sykomorami i podziwiać jego rozległe i piękne plantacje”. Egipcjanie wierzyli, że zmarli kontynuują swe życie w ogrodach, w

obfitości i bezpieczeństwie. Wśród tekstów literatury sumeryjskiej, odkrytych w Nippur w Babilonii na początku XX stulecia, został odnaleziony manuskrypt zawierający mit, któremu współcześni nadali tytuł „Enki i Ninhursag”. Mit opisuje miejsce zwane Dilmun, miejsce przyjemności, w którym ani choroby, ani śmierć nie były znane. Tekst prezentuje Dilmun zarówno jako krainę pełną roślinności, jak i miasto - ogród. W późniejszych czasach Babilończycy nazwali Dilmun „ziemią żyjących”, czyli miejscem, w którym - jak wierzą - panuje nieśmiertelność.

Mieszkańcy starożytnego Bliskiego Wschodu z zapałem oddawali się kultywowaniu ogrodów. Odznaczali się w tym niezwykle zapałem i poczuciem piękna. Królowie babilońscy i asyryjscy prześcigali się w zasadzaniu ogrodów coraz to nowymi gatunkami drzew; sława o nich docierała daleko poza granice ich państw. Babilońskie sanktuaria zazwyczaj otoczone były przez ogrody, co wynikało z przekonania o ich zamieszkiwaniu przez bóstwa. Starożytny poemat o Gilgameszu opisuje wędrówkę bohatera o imieniu zawartym w tytule i jego przyjaciela Enkidu; gdy przybliżają się do siedziby bogów: „już widzą górę cedrową - siedlisko bogów, już widzą w górze, wysoko, chram Irnini. Pod chramem stoją cedry rzędem, w rześkiej bujności i krasie. Mile uświadcza wędrowcom cień drzew. W cedrach jest wielka wesołość”. Mieszkaniec utożsamianej z Isztar bogini Irnini jest więc przesycony zielenią ogrodu. Warto zwrócić uwagę, że motyw ogrodu został włączony do poematu traktującego o poszukiwaniu nieśmiertelności przez tytułowego bohatera.

Nie ulega wątpliwości, że starożytne przekonanie o tym, że ogród jest miejscem zamieszkiwania bóstw czy też przejawiania się ich obecności i miejscem nieśmiertelności przedostało się na karty Biblii. Analiza fragmentów Księgi Rodzaju pozwala na wysunięcie wniosku, że Eden widziany jest jako ogród, w którym sam Bóg jest „ogrodnikiem”. Wystarczy odwołać się do Rdz 2,8, gdzie Jahwista stwierdza wprost, iż to Bóg zasadził ogród w Eden. Poza tym wyrażenie „ogród Jahwe” (Rdz 13,10), Ezechiel zamienia na „ogród Boga” (Ez 31,8), a określenie „ogród Boga”, zgodnie ze starożytnym rozumieniem ludów kananejskich, wskazuje na Tego, który ogród uprawia.

Przyjmując koncepcję ogrodu jako miejsca zamieszkiwania bóstwa, niezwykle znaczenia nabiera fakt umieszczenia przez Jahwe człowieka w ogrodzie Eden: „A zasadziwszy ogród w Eden na wschodzie, Pan Bóg umieścił tam człowieka, którego ulepił” (Rdz 2,8). Zamieszkiwanie człowieka w ogrodzie oznacza harmonię pomiędzy Jahwe a człowiekiem, szanowanie przez człowieka boskich praw, a więc w pewnym stopniu także uczestnictwo w Jego boskim życiu. Motyw ten podkreślony został jeszcze przez wzmiankę o boskim spacerze po rajskim ogrodzie. Również inne teksty Starego Testamentu ukazują ogród jako miejsce związku człowieka z Bogiem.

Podsumowując, motyw ogrodu wykorzystany przez Jahwistę w Rdz 2,4b-3,24, posiada kilka znaczeń, spośród których istotne okazują się dwa: ogród jest miejscem „zamieszkiwania” czyli przejawiania się obecności Boga i wiąże się z ideą nieśmiertelności. Informacja o tym, że grób Jezusa znajdował się w ogrodzie, odczytana przez pryzmat zasady *Sitz im Leben*, wskazuje na lokalizację miejsca pochówku Jezusa, potwierdzając tym samym wartość historyczną wydarzenia. Wzmianka ta, odczytana jednak w kluczu symbolicznym, ukazuje ogród - podobnie jak w opowiadaniu o raju - jako miejsce przejawiania się obecności Boga, w tym wypadku zmanifestowanej przez zmartwychwstanie Jezusa. Natomiast samo zmartwychwstanie zawiera w sobie ideę nieśmiertelności, silnie związanej ze starożytną symboliką ogrodu.

2. *Motyw szukania.* Konsekwencją „poznania dobra i zła” przez pierwszą parę ludzką jest odkrycie nagości i lęk prowadzący do ukrycia się: „przestraszyłem się, bo jestem nagi i ukryłem się” (Rdz 3,10). Bóg więc rozpoczyna poszukiwanie człowieka. Wynikiem tego poszukiwania jest odkrycie faktu, że człowiek zgrzeszył i utracił nieśmiertelność. W opowiadaniu Mateuszowym wątek ten został odwrócony: to człowiek szuka Jezusa, który w zmartwychwstaniu ukazuje swoje bóstwo. Wynikiem tego poszukiwania jest odkrycie faktu, że Chrystus pokonał śmierć, dokonało się zbawienie i ludzkie grzechy mogą być zglądzone.

3. *Motyw aniołów.* Po wypędzeniu człowieka z raju, Bóg postawił straż przed jego bramami: „Bóg postawił przed ogrodem Eden cherubów i połyskujące ostrze miecza, aby strzec drogi do drzewa życia” (Rdz 3,24). Według wierzeń Izraelitów, Bóg zarządzał wszechświatem przy pomocy swych niebiańskich pomocników. Ich określenia w Biblii Hebrajskiej związane są często z pełnioną przez nich funkcją. Zwykli posłańcy nazywani byli rzeczownikiem *malak*, czyli „anioł”; jeśli zaś występują w funkcji strażników, określa się ich terminem *cherubim*, gdyż etymologia tego terminu wskazuje na istotę strzegącą człowieka czy miejsc świętych. Nie jest także obce mentalności starożytnego Bliskiego Wschodu ukazywanie cherubów jako strażników grobów. Poświadczają to odkrycia z Gebal (gr. Byblos), związane z pochodzącym z ok. 1000 r. przed Chr. sarkofagiem Ahirama z Fenicji. Po obu stronach tronu przedstawionego na sarkofagu umieszczono reprezentacje skrzydlatych cherubów, wspierających miejsce rządzenia tutejszego władcy.

Trudno powiedzieć, czy pojawienie się anioła w narracji Mateusza ma coś wspólnego ze strażą grobu, jednak bez wątplenia występuje on w funkcji posłańca Boga. Wydaje się, że mamy do czynienia z odwróceniem wątków: w Księdze Rodzaju cheruby, które - jak zauważono powyżej, pełnią w tradycji biblijnej funkcję strażników i posłańców - strzegą zamkniętego raju; w narracji ewangelijnej anioł obwieszcza otwarcie grobu Jezusa, a tym samym drogi wiodącej ku utraconej więzi z Bogiem.

4. *Motyw nakazu.* Bóg umieszczając człowieka w Edenie zakazał mu: „Z wszelkiego drzewa tego ogrodu możesz spożywać według upodobania; ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy z niego spożyjesz, niechybnie umrzesz” (2,16b-17). Pojawia się tu kolejna analogia pomiędzy narracją Mateuszową a opowiadaniem Jahwisty. Kobiety przy grobie otrzymują nakaz od anioła („Idźcie szybko i powiedzcie Jego uczniom: Powstał z martwych i oto udaje się przed wami do Galilei”) i Jezusa („Idźcie i oznajmijcie moim braciom, niech idą do Galilei; tam Mnie zobaczą”). W rajskim ogrodzie złamanie zakazu przyniosło człowiekowi śmierć. W przypadku ewangelijnych kobiet, posłuszeństwo nakazowi otwiera na przyjęcie nowego życia wypływającego ze zmartwychwstania.

MOTYW	Rdz 2,4b-3,24	Mt 28,1-10
Motyw ogrodu	Miejsce nieśmiertelności i zamieszkiwania Boga	Miejsce zmartwychwstania i objawienia bóstwa Jezusa
Motyw szukania	Bóg poszukuje człowieka	Człowiek poszukuje Boga
Motyw aniołów	Strzegą dostępu do zamkniętego raju	Wskazuje otwarty grób Jezusa
Motyw nakazu	Nieposłuszeństwo	Posłuszeństwo